

Poznań, dnia 20 czerwca 2016

**Sz.P.
Prezydent Jacek Jaśkowiak**

Michał Grześ – radny

INTERPELACJA

Dotyczy: odpowiedzi na kolejne pismo mieszkańca, który zadaje pytania zdenerwowany jakością odpowiedzi na moje poprzednie interpelacje

Kolejny mieszkaniec zaniepokojony sytuacją w poznańskim ZOO zadał mi pytania, na które najlepiej jednak odpowie Pan Prezydent:

„Czy może mi Pan Radny napisać za co więc odpowiedzialna jest Pani [REDAKTOWANE]? bo na pewno nie jest odpowiedzialna za:

- 1. Bezpieczeństwo i porządek na terenie ogrodu zoologicznego, gdyż wybraną przez nią firmę ochroniarską ze względu na tragiczną sytuację na terenie ogrodu musi wyręczać w pracy Policja. (dziwne jest że wcześniej za poprzednich dyrektorów nie było aż takich problemów nie ma ich w innych ogrodach)*
- 2. Działalność hodowlaną ogrodu, gdyż ściąga sobie do zabawy misia (co z działalnością ogrodów zoologicznych nic wspólnego nie ma) i jeszcze się dziwi że misio je i nie starcza jej na jego wyżywienie (elementarny brak wiedzy hodowlanej na poziomie szkoły średniej)*
- 3. Wizerunek profesjonalny ogrodu na arenie międzynarodowej i krajowej (brak jej na spotkaniach WAZA, EAZA itp. organizacji)*
- 4. Wizerunek społeczny - torpedując jedną z flagowych kampanii WWF "Nie mów do mnie misiu" (która miała uświadomić ludziom że niedźwiedź to dzikie zwierzę a nie zabawka jak uważa Pani dyrektor)*
- 5. Bezpieczeństwo zdrowotne dzikich i chronionych zwierząt na terenie ogrodu zarówno przez sprowadzanie na teren ogrodu zwierząt domowych z zewnątrz (niezgodne z dyrektywami unijnymi) jak i zatrudnianie lekarza weterynarii nienajlepiej sobie radzącego.*
- 6. Dyscyplinę budżetową - zatrudniając na tworzone przez siebie nowe stanowiska znajomych, bez stworzenia tych stanowisk czy chociażby ujęcia ich w regulaminie organizacyjnym.*
- 7. Tworzenie przynajmniej pozorów legalnego działania np. zatrudniając pierwotnie żonę swojego adwokata na stanowisko rewitalizatora mogła by ona uwzględnić takie stanowisko w nowym regulaminie organizacyjnym gdyż obecnie Pani ta jest p.o. kierownika starego zoo i jak by nie daj boże z urlopu macierzyńskiego wróciła prawowita Pani kierownik to Pani dyrektor znów będzie musiała tworzyć stanowisko rewitalizatora które nagle znów okaże się bardzo potrzebne.*

8. Dbanie o zwiedzających, chociażby przez otwarcie dodatkowej kasy (jak to było w latach poprzednich przy spodziewanej większej ilości odwiedzających) zamiast upierania się przy 2 kasach bo w gąszczu dłuższe kolejki lepiej się prezentują, o ławkach i porządku na terenie ogrodu nie wspominając.

9. Dbanie o zachowanie się jako pracodawca zgodnie z prawem, gdyż zwalnia ona, udziela nagan i utrudnia działalność związkową wbrew obowiązującym przepisom i ustawom.

10. Dbanie o dobre warunki zwierząt znajdujących się na terenie ogrodu, przez poddawanie ich przemocy przez swoich podwładnych pupili (np. skopanie słonia przy jego transporcie), czy przetrzymywanie ponad miarę zwierząt w pomieszczeniach zamkniętych na tak zwanym "zimowisku" kiedy zima dawno już się skończyła.

11. Zachowania BHP, gdyż Pani dyrektor wprowadza na zaplecza w pobliżu zwierząt niebezpiecznych osoby postronne, tak jak Pana z kolegami radnymi do słonia, czy swoje koleżanki do niedźwiedzia.

12. Zachowanie poufności danych osobowych, gdyż wynosi ona teczeki personalne z zakładu pracy i przekazuje prywatnej kancelarii prawnej zamiast korzystać z zatrudnionego na etacie radcy prawnego.

A skoro nie odpowiada za ww. aspekty to też trudno mieć pretensje do Prezydenta że nie sprawuje on żadnego nadzoru nad ogrodem bo niby co ten prezydent miałby kontrolować?"